Dodatek do „Biuletynu Kowieńskiego"

BIULETYN BAŁTYCKI

WILBI

Nr. Wilno, dnia 16 maja 1935 r. 291.-

T r e ś ć n u m e r u:

-§-

ŁOTWA:1.E c h a z g o n u M a r s z a ł k a P i ł s u d s k i e g o w p r a s i e ł o t e w s k i e j ."L.Kareivis"/z 14.V.35/: Przeszło siedemnaście lat Łotwa, a zwłaszcza armja łotewska wysoko poważała Wodza Narodu Polskiego, bohaterskiego bojownika i wielkiego męża stanu Marszałka Józefa Piłsudskiego. 12 maja dotknęła Polskę najboleśniejsza strata, którą odczuwa głęboko nietylko Polska, lecz i inne państwa i narody, w tej liczbie Łotwa,która odczuwa to boleśniej, niż inne państwa. Cześć dla Marszałka polskiego łączy się w Łotwie ze wspomnieniem wdzięczności spowodu pomocy, jakiej Marszałek udzielił Łotwie w najcięższej dla niej chwili. Z tego powodu uczucia przeżywane przez Łotwę i armję łotewską są o wiele głębsze od zwykłego współczucia przyjaźni. Łotewskie flagi żałobne świadczą o tem, że śmierć nie zniszczyła pracy dokonanej przez wielkiego Marszałka dla dobra własnego Narodu i innych narodów. Śmierć jego uwiecznia jedynie pomnik, wystawiony mu przez Jego pracę za życia. Łotysze pragną dzielić z Polską smutek tak, jak dzielili się radością w czasie zwycięstwa.

"Brihva Zeme" /z 13.V.1935/:Ze śmiercią Piłsudskiego ustąpił z historycznej sceny jeden z najwybitniejszych mężów stanu Europy powojennej. Odnowiciel Polski, organizator i wódz armji polskiej kierował losem wznowionego państwa. Całe swe życie poświęcił on wielkiemu celowi. Stał się legendarnym bohaterem narodu, a na zakończenie cicho ustąpił, otoczony szacunkiem wszystkich żyjących. Jest to życie, które przeżyć może tylko rzadki wybrany i który przeżywają mężowie rodzący się raz na setki lat. Nie ulega wątpliwości, że po zwycięstwie Ententy Polska by się odrodziła, gdyby nawet nie było tego niezmordowanego bojownika o niepodległość i polskich legjonów. Jednak całkiem inny mógł być wtedy bieg rozwoju wznowionego Państwa Polskiego i może mniejsze, niż obecnie, granice Polski. Wystarczy przypomnieć tylko smutne lato 1920 r. Śmierć Marszałka Piłsudskiego pozostawia w życiu odbudowanego przezeń państwa wielką pustkę. Wprawdzie w ostatnich paru latach, ciężko chorując, mały brał on udział w kierowaniu sprawami państwa, jednak jego ogromny autorytet i wskazówki miały w dalszym ciągu decydujący wpływ na wewnętrzną i zagraniczną politykę polską. Obecnie autorytetu tego już niema, lecz wszyscy mężowie stanu odrodzonej Polski są bądź przyjaciółmi zmarłego, jak np.premjer Sławek, bądź też wychowankami Jego polityki, jak np. minister Beck. Pozwala to się spodziewać, że Polska zniesie tę wielką stratę, acz z boleścią, lecz jednocześnie z niezłomną wolą zachowania niepodległości i jej spadku, jak również kroczyć będzie po tej drodze, którą wskazał Marszałek, odchodząc do wieczności. Nowa konstytucja Polski,opracowana z wolą i za wskazówkami Zmarłego jest nietylko wielkim spadkiem,lecz i gwarancją,że Państwo Polskie bez wstrząsów zniesie tę stratę,stawiając przed sobą, jako gwiazdę i drogowskaz pamięć swego największego Syna.-

2.R o c z n i c a p r z e w r o t u n a Ł o t w i e .Prasa łotewska /z 15.V.1935/:15 maja cała Łotwa uroczyście obchodzi rocznicę zmiany ustroju parlamentarnego na autorytatywny.-

ESTONJA:1.D e l e g a c j a e s t o ń s k a n a p o g r z e b i e M a r s z a ł k a ."Jaunakas Zinas" /z 14.V.1935/:W skład dlegacji estońskiej,która się uda na pogrzeb Marsz.Piłsudskiego wchodzą: minister Wojny gen.Lill, szef Sztabu gen.Rehk, szef protokułu M.S.Z. Melder oraz adjutant Naczelnika Państwa. W dzień pogrzebu wszystkie flagi na gmachach instytucyj publicznych będą opuszczone do połowy masztów, a w kościele katolickim odprawione zostanie nabożeństwo żałobne.-